Słowo wstępne

Jest rzeczą niepokojącą, iż w czasie panującej fascynacji wielorakimi osiągnięciami cywilizacyjnymi trzeba ciągle jeszcze poświęcać wiele miejsca problematyce obrony i ochrony praw dziecka. A wydawałoby się, że przynajmniej w tej dziedzinie osiągnięto, bez ideologizacji fundamentalnych dla życia spraw, doskonałą jednomyślność.

Wobec takiego stanu rzeczy nasuwają się nieodparcie refleksja i pytania: Czy raz sformułowane i przyjęte przez kompetentne gremia prawa dziecka, będące wyrazem afirmacji ludzkiego życia, miałyby tylko wartość względną? Kto zatem miałby decydować i na jakiej podstawie, i wedle jakich kryteriów o tym, że prawa dziecka można by ciągle jeszcze dowolnie i w sposób arbitralny zmieniać? Co więcej: tego rodzaju relatywizujące tendencje natrafiają, przy wsparciu niektórych środków społecznego przekazu, na podatny grunt, godząc w podstawy uświęconych odwiecznym doświadczeniem życia praw dziecka. Oto dlaczego w obliczu groźnych, nie tylko dla poszczególnych osób, lecz wręcz dla całych społeczeństw zjawisk, trzeba przypomnieć niezmiennie w tej dziedzinie stanowisko Kościoła katolickiego, który zgodnie z wymaganiami prawa Bożego, zawartymi w Piśmie Świętym i Tradycji, broni życia człowieka i ochrania je: od jego poczęcia aż do naturalnej śmierci. A ponieważ małżeństwo jest najdoskonalszą formą i środowiskiem dla powstania i rozwoju nowego życia, również ono stwarza najlepsze warunki do wychowania i formacji potomstwa, szczególnie w jego początkowej fazie.

Odpowiedni fragment konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Lumen gentium*, który stał się już klasyczną formułą zasad życia małżeńskiego i rodzinnego, mówi, że dzieci „są najcenniejszym darem małżeństwa i rodzicom przynoszą najwięcej dobra”. Będąc zatem jego najcenniejszym darem, przysparzają najwięcej dobra społeczności, jaką jest naród. W tym sensie i w tym znaczeniu przyjmujemy także naukę Jana Pawła II na temat małżeństwa i rodziny, którą zawarł w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* oraz w Karcie Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej², będącej swego rodzaju kodeksem praw rodziny oraz praw dziecka. Dlatego, jak przypomina *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Społeczeństwo ma obowiązek pomagać i wspierać instytucję małżeństwa i rodziny, zgodnie z zasadą pomocniczości”³.

Zasygnalizowane wyżej niepokojące tendencje, pojawiające się we współczesnym świecie, wymagają zatem adekwatnej do wyzwań reakcji: tak ze strony mądrej i zdrowej części określonych społeczności, jak i poszczególnych ludzi dobrej woli, zwłaszcza rodziców oraz młodzieży przygotowującej się do zawarcia małżeństwa.

Dostrzegając potrzebę włączenia się w ogólny nurt refleksji nad prawami dziecka, w celu ich obrony i ochrony, kolejny numer *Annales Canonici Monographiae* poświęcamy właśnie prawom dziecka.

1 Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 50.

2 Carta dei diritti della famiglia, „Enchiridion della Famiglia – Documenti magisteriali e pastorali su famiglia e vita 1965–2004”, 1489 – 1506; wyd. polskie: Karta Praw Rodziny, Wrocław 1994.

3 *Kompendium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005, nr 458.

Z prawdziwą przyjemnością oddajemy Szanownym Czytelnikom kolejny tom serii wydawniczej Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, z nadzieją, że zostanie on – ze względu na doniosłość problematyki – zauważony i właściwie oceniony.

Józef Krzywda CM